Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 234 | Częstochowa, czwartek 22 listopada 1945 r. | Rok I.

Pierwszy dzień procesu w Norymberdze

Najwięksi zbrodniarze świata przed sądem

NORYMBERGA (Antena wł.) — W dniu wczorajszym o godz. 10-ej rano rozpoczął się proces przeciwko głównym przestępcom wojennym, oskarżonym o wywołanie wojny, wymordowanie milionów ludzi oraz o spowodowanie nieobliczonych strat moralnych i materialnych na niekorzyść całego świata cywilizowanego. — Proces odbywa się przeciwko wszystkim oskarżonym, za wyjątkiem 4-ch, a to: Ernsta Kaltenbrunnera, u którego nastąpił ostatnio wylew krwi do mózgu, chorego ciężko Gustawa Kruppa, dotychczas nieschwytanego Martina Bormanna oraz Roberta Ley'a, który popełnił samobójstwo.

Chorego prokuratora radzieckiego Rudenkę zastępuje z ramienia Z. S. R. R. pułk. Pokrowskij. Rozprawom przewodniczy sędzia brytyjski Lawrence w otoczeniu 8-miu sędziów po dwóch z następujących państw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji. Obronie oskarżonych poczyniono wszelkie ułatwienia; należy zaznaczyć, że wielu spośród obrońców jest b. członkami NSDAP.

Przed rozpoczęciem procesu zbadano olbrzymie ilości dokumentów, zawierających nieznane dotychczas fakty o wielkim znaczeniu historycznym. Zapoznano się również z wieloma milionami metrów filmów niemieckich, zawierających ciekawe i doniosłe dane dla przewodu sądowego.

O godz. 10-ej rano pierwszy wszedł na salę rozpraw Międzynarodowego Trybunału dla osądzenia głównych przestępców wojennych Herman Goering w jasnoszarym mundurze bez odznak. W ślad za nim ukazali się Rudolf Hess i von Ribbentrop w ubraniach cywilnych. Następnie weszli marsz Keitel w mundurze zielonym i Juliusz Streicher. Przed ukazaniem się sędziów Goering rozmawiał z Ribbentropem. Juliusz Streicher rozglądał się cynicznie po sali sądowej, pozostali zachowywali się spokojnie.

Po wejściu na salę sądu, zauważono, że obrona usiłuje Streicherowi wręczyć jakiś drobny przedmiot, prawdopodobnie truciznę. Przedmiot ten odebrano nie ujawniając jednak jego właściwości.

Sędzia Sądu Najwyższego, przewodniczący Trybunału Brytyjczyk Lawrence oświadczył oskarżonym, że cztery mocarstwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Związek Radziecki i Francja powierzyły Trybunałowi Międzynarodowemu przeprowadzenie procesu. Proces ten będzie jedynym tego rodzaju procesem od chwili powstania sądownictwa do chwili obecnej i jako taki będzie miał nad wyraz doniosłe znaczenie historyczne.

NORYMBERGA (Antena wł.) — Wczorajszy dzień rozpraw Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze wypełniło odczytanie aktu oskarżenia przeciwko głównym przestępcom wojennym. Przewodniczący Trybunału sędzia Lawrence mówił przed odczytaniem aktu o wielkiej odpowiedzialności, która ciąży na uczestniczących w tym procesie. Odpowiedzialność ta ciąży nie tylko na oskarżonych ale i na tych, którzy za ich zbrodnie mają ferować wyroki.

W I-szym rzędzie ław oskarżonych zasiadają: Goering, Hess, Ribbentrop, Rosenberg, Keitel i kilku innych czołowych przestępców wojennych. W II-gim rzędzie m. in. widać Doenitza, Raedera, Papena, Seys-Inquarta, Franka.

Oskarżeni mają 26-ciu obrońców, którzy umieścili się w bliskości ław oskarżonych. Pośrodku sali zajmują miejsca przedstawiciele oskarżenia. Na sali obecnych jest 31 delegacyj prasowych, między innymi również delegacja prasowa polska. Obecni na sali tłumacze przekładają przemówienia sędziów, wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków.

Rozprawa rozpoczęła się kilka minut po dziesiątej, o godz. 17-ej zawieszono rozprawy do dnia dzisiejszego do godz. 10-ej.

W przerwie zarządzonej podczas rozpraw oskarżeni prowadzili pomiędzy sobą ożywione rozmowy. Nic dziwnego, nie widzieli się przecież od czasu upadku Niemiec — dodaje korespondent. Według słów tego samego korespondenta zachowanie się Franka było pełne arogancji.

Korespondent radia brytyjskiego, pisząc o oskarżonych, nadmienia, że nikt nie odgadłby, że to są ci sami ludzie, którzy sześć lat temu wprowadzili Niemcy na drogę zguby. Hess np. i Ribbentrop są jacyś pokurczeni, przygnębieni, niepewni. Keitel i Jodl w wyszarganych mundurach. Schacht wykręca sobie palce, a Seys-Inquart mruczy coś do siebie. Jeden tylko Goering zachował zwykły sobie z tamtych czasów tupet.

Wszyscy ogólnie przewidują, że oskarżeni oznajmią sądowi, iż są niewinni.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera przypomina, że we wtorek punktualnie o godzinie 10-ej dwudziestu ludzi, którzy popchnęli świat do wojny, zasiadło na ławie oskarżonych. Proces odbywa się przed międzynarodowym trybunałem wojskowym. **Oskarżeni będą odpowiadali za zamach przeciwko pokojowi, popełnienie przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości.**

Główny oskarżyciel Stanów Zjednoczonych Robert H. Jackson będzie prowadził oskarżenie o zamach przeciwko pokojowi. Główny oskarżyciel brytyjski sir Hartley Shawcross zajmie się sprawą przestępstw przeciwko pokojowi w myśl zasady, że ten, kto złamał pokój, jest przestępcą. Prokurator francuski będzie oskarżał o popełnienie przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości w Europie zachodniej. Prokurator Jackson udowodni, że nic nie usprawiedliwia wywołania wojny agresywnej i oskarży hitlerowców o naruszenie pokoju i paktu Briand — Kellogg z roku 1928, na mocy którego narody wyrzekły się wojny jako narzędzia polityki. W wielu wypadkach oskarżenie oprze się na artykule 8 statutu międzynarodowego trybunału wojskowego, w myśl którego że przestępstwa były popełniane na „rozkaz osób wyżej postawionych" nie zwolni oskarżonych od odpowiedzialności. Oskarżenie będzie się starało, aby pewne organizacje nazistowskie zostały uznane jako przestępcze, wówczas postanowienie to będzie obowiązujące dla wszystkich sądów sojuszniczych, które będą sądzić później mniej sławnych hitlerowców. Główni oskarżyciele zgodzili się uznać Alfreda Kruppa ze słynnej niemieckiej fabryki broni, jako przestępcę wojennego. Nie będzie on jednak sądzony przed trybunałem w Norymberdze. Chorego generała Rudenkę, głównego oskarżyciela radzieckiego, będzie zastępować pułkownik Pokrowski.

Celem zapewnienia bezpieczeństwa już w wigilię procesu przedsięwzięto środki ostrożności, wartownicy rewidują ręczne torby kobiet i teczki mężczyzn przed wejściem do gmachu sądowego, w celu upewnienia się, że nie zawierają one jakiejkolwiek broni. Warty w pełnym rynsztunku krążą po korytarzach w pobliżu sali sądowej, a nawet na dachu. Inne zaś ustawiono w głównych punktach miasta, aby mogły natychmiast zareagować na demonstracje, których się zresztą nie przewiduje. Zaostrzono również czujność wobec oskarżonych. Nie wolno im przysuwać stołu lub krzesła na odległość, wynoszącą mniej niż 4 stopy od zakratowanego okna, wszystkim odebrano okulary.

O godz. 10-ej rano na salę sądową wszedł uśmiechnięty Goering w towarzystwie Hessa i Raedera, o godz. 10.45 wszyscy oskarżeni znajdowali się na sali sądowej. Oskarżeni wyglądają raczej na „businesmanów", czekających na konferencję, niż na więźniów, czekających na rozprawę. Ubrania ich są dobrze wyprasowane. Ribbentrop rozmawiał z Keitlem, który zjawił się w zielonym mundurze wojskowym, Hess czytał książkę, jedynie Goering podczas czekania zdradzał pewne podniecenie. Von Papen siedzi milczący w drugim rzędzie oskarżonych i wydaje się najbardziej obojętnym ze wszystkich.

O godz. 10.03 sędziowie wkroczyli na salę sądową, otwierając oficjalnie proces przeciwko przestępcom wojennym. Niemieccy obrońcy ubrani byli w purpurę.

Lord Lawrence, sędzia brytyjski, który przewodniczył na procesie, otworzył proces. Wyraził zadowolenie z faktu, że obrona będzie miała dość dużo czasu na przygotowanie się do procesu.

Proces ten jest jedyny w dziejach sądownictwa świata. Wszyscy musimy wypełnić swoje obowiązki bez obawy przed opinią świata, to jest proces publiczny i trybunał będzie nalegał na utrzymanie porządku na sali. Następnie zarządził odczytanie aktu oskarżenia.

PRASA AMERYKAŃSKA O NORYMBERDZE

WASZYNGTON (Antena wł.) — Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca rozpoczynającemu się procesowi w Norymberdze, analizując trudności w jakich proces ten znajduje się z powodu osoby Gustawa Kruppa. „New York Herald Tribune" poświęca tej kwestii artykuł p. t. „Absurdalna sytuacja".

Przedstawiciele ZSRR i Francji a prawdopodobnie i USA w Międzynarodowym Trybunale domagali się sądzenia w miejsce chorego na rozmiękczenie mózgu Gustawa Kruppa, syna jego Alfreda. Trybunał sprzeciwił się z początku tej zamianie i obecnie jeszcze sprawa nie została definitywnie przesądzona. Przedstawiciele ZSRR i Francji oświadczyli, że decyzja w tej sprawie musi być podjęta jaknajprędzej, gdyż w przeciwnym razie może dojść do przerwania procesu, co jest ze wszechmiar niepożądane. Można się zastanawiać jeśli chodzi o obciążenie jednostki odpowiedzialnością, która jest jednocześnie odpowiedzialnością zbiorową całego narodu, ale z drugiej strony należy zdać sobie sprawę, że Krupp był symbolem potęgi niemieckiego przemysłu wojennego w okresie kilku już wojen. Absurdalna jest sytuacja w której sprawa Kruppa może stać się przyczyną zatargu międzynarodowego, dlatego należy ją załatwić, zanim jej cień nie padnie na procedurę procesu norymberskiego.

Nowy rząd grecki

LONDYN (Antena wł.) — **Według ostatnich doniesień z Grecji rząd Kanelopulosa podał się do dymisji.**

*

ATENY (Antena wł.) — Na czele nowego rządu greckiego stanął przywódca liberałów 65-letni Sofoulis. Lista nowego rządu już jest gotowa. Regent grecki Damaskinos odbył wczoraj konferencję z b. premierami greckimi. Na konferencji tej postanowiono odłożyć plebiscyt, mający zadecydować o powrocie króla do kraju, na dwa lata. Plebyscyt ten ma się odbyć w r. 1948.

KONFERENCJA MAC NEEL — EAM GRECKI

ATENY (Antena wł.) — Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neel, wydelegowany ostatnio przez rząd Wielkiej Brytanii celem zbadania sytuacji w Grecji, odbył dłuższą rozmowę z przedstawicielami ugrupowania politycznego Eam. Przedstawiciele tego ugrupowania oświadczyli, że obecnie na skutek wielu różnych okoliczności zostali zmajoryzowani przez monarchistów. **Żądają oni od monarchistów zaprzestania terroru, amnestii dla więźniów politycznych oraz zlikwidowania band terrorystycznych. Eam ujawnił ministrowi brytyjskiemu wiele nadużyć, popełnionych przez monarchistów przy sporządzaniu list wyborczych, m. in. oświadczył, że wiele nazwisk na listach było sfałszowanych lub zgoła nie istniejących.**

WIELKA BRYTANIA ODMAWIA GRECJI POŻYCZKI

LONDYN (Antena wł.) — Rząd Wielkiej Brytanii odmówił rządowi greckiemu udzielenia pożyczki na odbudowę kraju.

Kongres Zw. Zaw. w Warszawie

WARSZAWA (Antena wł.) — Trzeci dzień obrad Kongresu Polskich Związków Zawodowych rozpoczął się od **powitania delegacji rumuńskiej, przybyłej na Zjazd.** Przewodniczący tej delegacji w serdecznych słowach podziękował za owację powitalną, na zakończenie wznosząc okrzyk na cześć Polski Ludowej oraz na cześć współpracy ruchu zawodowego polskiego i rumuńskiego.

Następnie zabrali głos delegaci poszczególnych związków z różnych stron kraju. Przeprowadzoną dyskusję omówił sekretarz generalny Komisji Centralnej Z. Z. ob. Witaszewski. Ob. Witaszewski podkreślił z zadowoleniem, że delegaci ocenili właściwie prace Komisji Centralnej w okresie pierwszego roku jej działalności. Komisja przeprowadziła już szereg postulatów, ważnych dla rozwoju ruchu zawodowego w Polsce, a przede wszystkim dzięki jej wysiłkom **została osiągnięta jedność ruchu zawodowego, będąca postulatem podstawowym.**

Przewodniczący obrad odczytał zebranym list do Prezydium, zawiadamiający o zamordowaniu przez skrytobójców Władysława Lasko, b. partyzanta z Krakowskiego. Po odczytaniu tej smutnej wiadomości **zebrani uczcili 1-minutową ciszą wszystkich, którzy oddali swoje życie w walce o lepsze jutro dla świata pracy.**

Obszerny referat sprawozdawczy ze Światowego Kongresu Z. Z. odczytał wiceprzewodniczący Komisji Centralnej Zw. Zaw. ob. Kuryłowicz. Z kolei ob. Cieślikowska wygłosiła referat, zawierający wnikliwą analizę tych wszystkich zdobyczy i uprawnień, jakie światopogląd demokratyczny wniósł w życie i pracę kobiet.

Sprawozdania Komisji Mandatowej oraz Komisji Rewizyjnej zakończyły sprawozdawczą część Kongresu.

*

DETROIT (Antena wł.) — Odbywa się tutaj konferencja Związków Zawodowych. Jest to niezmiernie ważne wydarzenie gospodarcze w życiu Stanów Zjednoczonych. Tematem głównym konferencji jest powszechny strajk robotników w przemyśle samochodowym w wielkich zakładach, jak Ford, General-Motors.

—o—

Niepokoje w Iranie

LONDYN (Antena wł.) — **Agencja Reutera donosi z Iranu, że zbrojne oddziały powstańcze maszerują na Teheran. Dwa bataliony wojsk rządowych zostały wysłane do Azerbejdżanu dla opanowania sytuacji. Rewolucja w Azerbejdżanie budzi wielki niepokój w Persji.**

POKŁOSIE WYBORÓW W PORTUGALII

LIZBONA (Antena wł.) — Agencja Reutera donosi z Lizbony, że rząd portugalski wprowadził cenzurę prasową. Wszelkie artykuły, krytykujące rząd, zostaną z dzienników usunięte. Decyzję tę należy uważać za związaną ściśle z ostatnimi wyborami.

W związku z tym **„Manchester Guardian"** pisze, że Salazar uważa wybory te za przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi zasadami, tak jednak nie jest, gdyż **dla nikogo nie jest tajemnicą, że opozycja nie została dopuszczona do głosu, a opozycja ta reprezentuje właśnie kierunek demokratyczny,** na który powołuje się premier portugalski.

Inne dzienniki nazywają **wybory przeprowadzone w Portugalii parodią demokracji.**

*

LONDYN (Antena wł.) — Według wiadomości z Londynu, w piątek bieżącego tygodnia odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne komitetu przygotowującego Organizację Narodów Zjednoczonych.

Polskie szkody wojenne

Wywiad z ob. D-rem Emilem Sommersteinem, szefem Biura Odszkodowań Wojennych przy Prez. Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — Jednym z najbardziej aktualnych problematów na widowni międzynarodowej jest obecnie problemat odszkodowań wojennych. Z okazji konferencji paryskiej, poszczególne państwa ujawniają wysokość swoich strat.

Na podstawie uchwały poczdamskiej, udział Polski w odszkodowaniach wojennych opiera się na innych zasadach. Polska partycypuje w masie reparacyjnej, która została przyznana Związkowi Radzieckiemu i jest w tym korzystnym położeniu, że jako pierwsza spośród innych państw, ma określoną wysokość swego udziału układem zawartym w Moskwie w dniu 16-tym sierpnia r. b.

Z tych względów ani Związek Radziecki ani Polska nie uczestniczą w konferencji paryskiej, dotyczącej odszkodowań wojennych. Nie przeszkadza to jednak stwierdzić, że Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w dalszym ciągu kontynuuje intensywnie swe prace w celu ostatecznego ustalenia rozmiaru strat wojennych, poniesionych przez Polskę. W dziedzinie tej Polska może powiedzieć więcej, aniżeli inne państwa.

— Dlatego też prosiłbym bardzo o naświetlenie tej sprawy. Opinia publiczna żywo interesuje się kwestią, jakie są straty polskie i czy w ogóle mogą być one oszacowane w pieniądzach?

— Właśnie o to chodzi. Plan niemiecki szedł w tym kierunku, aby wykorzystując stan wojenny doprowadzić w jak najkrótszym czasie do całkowitego złamania siły biologicznej i indywidualności politycznej narodu polskiego. Tezę tę można z łatwością udowodnić. Dla przykładu weźmy straty w ludziach. Okazuje się, że ilość osób, które utraciły życie wskutek działań wojennych, stanowi zaledwie 7 i pół% ogółu strat. 92 i pół % zatem ubytku w ludziach jest wyłącznym rezultatem znanych metod okupacji niemieckiej. Również wypalenie do fundamentów Warszawy, zniszczenie Gdańska, Poznania, jak i inne zbrodnie niemieckie nie były związane z potrzebami wojny.

— Jaki rodzaj strat należy uważać za najdotkliwszy dla Polski?

— Trudno jest o porównanie strat różnego gatunku. Tym niemniej można stwierdzić, że najcięższe straty poniosła Polska w potencjale biologicznym.

Jako drugą dziedzinę wymieniłbym zniszczenie kultury polskiej, a wreszcie straty w zakresie gospodarczym. I dlatego miał Pan słuszność, mówiąc, że polskie szkody wojenne w najważniejszej swej części nie dadzą się określić żadną sumą pieniędzy. Jesteśmy w tym położeniu, zwłaszcza w stosunku do państw zachodnich, które poniosły przede wszystkim uszczerbki materialne, że tylko pozornie można mówić o jakiejkolwiek proporcjonalności w ich rozmiarze.

W istocie Polska, ze względu na 6 milionów zamordowanych obywateli polskich, Polaków i Żydów, wysuwa się bezapelacyjnie na pierwsze miejsce w tragicznej klasyfikacji zniszczeń wojennych.

— Czy są już dokładne dane, dotyczące strat biologicznych w Polsce?

— Rejestracja strat w potencjale biologicznym zainicjowana przez Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów, jest jeszcze w pełnym toku. Szeroki zasięg tej sprawy, jak również wydane wskazówki skrupulatnego badania tych wypadków przez gminy wiejskie i miejskie nie pozwoliły dotychczas na jej zakończenie.

Na podstawie szeregu danych szacunkowych z całego terenu Polski, można już dziś postawić twierdzenie, że rejestracja strat w ludności potwierdzi z całą pewnością, ustaloną, za pomocą innych kryteriów przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, liczbę 6-ciu milionów zamordowanych, zwłaszcza, że na podstawie danych cyfrowych, dotyczących pozostałej przy życiu ludności żydowskiej, przy uwzględnieniu danych statystycznych przedwojennych, cyfra wymordowanej ludności żydowskiej dochodzi do 3.200.000 osób.

— A pozostałe straty obywateli polskich? Jak je należy ocenić?

— Mamy na razie wyniki częściowe. Rejestracja strat jeszcze trwa, tym niemniej można już zorientować się dokładnie w całości zagadnienia. Rozmiar jego przekroczył wszelkie oczekiwania. W dniu 1 listopada 1945 r. ilość złożonych wniosków rejestracyjnych przekroczyła milion.

Największe zainteresowanie i najbardziej sprawną organizację daje się zauważyć na ziemiach zachodnich: w województwie poznańskim złożono 230 tysięcy wniosków na sumę 10 miliardów złotych przedwojennych w województwie pomorskim — 155 tysięcy wniosków na sumę przeszło 7 miliardów, w województwie śląsko-dąbrowskim — 97 tysięcy wniosków na sumę 4 miliardów, w województwie kieleckim 187 tys. wniosków na sumę blisko 2 miliardów, województwo warszawskie prócz Warszawy oblicza ilość złożonych wniosków na 100 tys. z sumą odszkodowań 2 miliardy. Pozostałe województwa rozpoczęły rejestrację w terminach późniejszych i mają stosunkowo mniejsze rezultaty.

Dotychczas zarejestrowane straty indywidualne przekraczają sumę 30 miliardów złotych przedwojennych, a z raportów nadsyłanych z terenu można już dziś ustalić, że jest to zaledwie połowa strat prywatnych. O niepomiernych stratach w majątku państwowym i społecznym w całości gospodarstwa narodowego, będzie mowa innym razem, dość powiedzieć, że dotychczasowe dane szacunkowe strat rzeczowych przekroczą cyfrę 100 miliardów złotych przedwojennych.

— Na konferencji reparacyjnej w Paryżu została ustalona zasada, że za stratę wojenną winien być uważany również potencjał przymusowej pracy fizycznej. Sprawa ta — przypuszczam — interesuje w dużym stopniu Polskę?

— Bezwzględnie. Zasadę tę uważam za całkowicie słuszną. Z analizy przepisów konwencji haskiej wynika, że jest to bezprawny haracz wojenny, nałożony na ludność. Wywożenie ludności okrutnym sposobem do obcych i dalekich środowisk, pozbawienie jej politycznego oparcia, nałożenie najcięższej pracy przy lichym, głodowym odżywieniu, — jest zniszczeniem jej zdrowia i siły. Naród polski został zmuszony do dania największej liczby tych nowoczesnych niewolników.

Z tak zwanej Generalnej Gubernii zostało zagarniętych w łapankach ulicznych, w nocnych blokadach dzielnic miejskich, w obławach po wsiach i gminach — 1.262.700 mężczyzn i 680.900 kobiet. Na ziemiach zachodnich, przyłączonych z pogwałceniem prawa międzynarodowego do Niemiec $4\frac{1}{2}$ miliona mężczyzn i kobiet musiało pracować ciężko i pod przymusem dla niemieckich celów i potrzeb wojennych.

Z tytułu, o którym mowa należy się Polsce odszkodowanie za 32.600.000 robotnikolat pracy.

Na zakończenie powiem, że ze zniszczeniem życia i zdrowia milionów niewinnej ludności cywilnej szły w parze tortury moralne, upodlenie, dyskryminacja religijna i narodowościowa, hańbienie godności ludzkiej, rozkład moralny jadem faszyzmu i hitleryzmu.

Machinacje hiszpańskiego konsula

MONACHIUM (antena wł.). Czynniki władz okupacyjnych w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec wydały rozkaz zamknięcia konsulatu hiszpańskiego w Monachium. Zostało stwierdzone, że hiszpańscy pracownicy konsulatu wydawali paszporty i wizy na wjazd do Hiszpanii hitlerowcom. Konsul hiszpański wykorzystując nietykalność dyplomatyczną wyjechał wraz z żoną do Hiszpanii na pięć dni przed zamknięciem konsulatu. Pozostawił on dziesiątki podpisanych a jeszcze nie wypełnionych blankietów paszportowych. Dotychczas stwierdzono 230 wypadków wydania paszportów hitlerowcom.

KADYKS (antena wł.). — Obydwie grupy ostatnio zaaresztowanych antyfaszystów hiszpańskich w Madrycie i Kadyksie zostały osadzone w więzieniu w Kadyksie. W grupie pierwszej znajduje się 22 anarcho-syndykalistów, 7 komunistów i 1 socjalista. Władze śledcze stosują tortury w celu wymuszenia zeznań od uwięzionych. Prokurator domaga się wyroku śmierci dla 18-tu antyfaszystów zaś dla reszty kary ciężkiego więzienia. W więzieniu w Kadyksie przebywa również kilkunastu członków drugiej grupy zaaresztowanych.

—o—

SPRAWA KRÓLA LEOPOLDA

BRUKSELA, (PAP). — Kwestia królewska wypłynęła znowu w senacie w związku z zarzutami, zawartymi w proklamacji królewskiej skierowanymi przeciw rządowi. Przedmiotem dyskusji jest zwłaszcza sprawa aktów królewskich. Król twierdzi, że chciał je przedstawić rządowi a premier oświadcza kategorycznie, że takiej propozycji nie otrzymał. Dyskusja została przerwana gdyż sekretarz królewski nadesłał list potwierdzający słowa króla Leopolda. List ten odczytano na następnym posiedzeniu ale premier powtórnie zaprzeczył i zagroził opublikowaniem innych dokumentów Posiedzenie odroczono by dać możność rządowi przedstawić szefom grup politycznych wyjaśnień w tej sprawie.

WALKI W CHINACH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Chin, że wojska Jenanu, po przygotowaniu artyleryjskim, przerwały fortyfikacje otaczające miasto Protau w prowincji Suiyuan i wdarły się do miasta. Na ulicach trwają walki między wojskami rządu centralnego i wojskami Jenanu.

Oddziały komunistyczne prowadzą nadal akcję niszczenia linij kolejowych i wysadzania mostów, podczas gdy wojska rządu centralnego lądują bez przerwy w porcie Tsing-tao w prowincji Szantung.

KTO OTRZYMA LITERACKĄ NAGRODĘ NOBLA?

SZTOKHOLM (PAP). — Jak donosi dziennik „Expressen", — najpoważniejsze szanse na otrzymanie tegorocznej nagrody Nobla w dziale literatury ma chileańska pisarka Gabriela Mistral.

Odszkodowania niemieckie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że specjalna komisja państwowa oceniła straty poniesione podczas wojny przez Związek Radziecki na 699 miliardów rubli. Związek Radziecki ma prawo do częściowego przynajmniej wyrównania tych strat. Mołotow podkreślił w swym przemówieniu, że uchwały konferencji berlińskiej pod tym względem nie zostały jeszcze zrealizowane. Uchwały te wywołały niezadowolenie kół reakcyjnych, które chciałyby powtórzyć sytuację wytworzoną po Wersalu. Ówczesny system odszkodowań doprowadził tylko do szybkiej odbudowy potęgi militarnej Niemiec. Niemcy zapłaciły wtedy łącznie 14 miliardów marek, t. j. 10,6% przewidzianych odszkodowań, a jednocześnie otrzymały 24 miliardy marek pożyczek, t. j. o 10 milionów więcej. Pieniądze otrzymane w formie pożyczek zużyły Niemcy na odbudowę przemysłu wojennego. W roku 1931 moratorium Hoovera położyło kres nadziei na otrzymanie odszkodowań od Niemiec. Jeden z członków delegacji francuskiej w Lidze Narodów powiedział wówczas, że cały świat zubożał przez wojnę, zarobili tylko niemcy. Adwokaci Niemiec silą się na argumenty. Katolicka prasa w Anglii i USA domaga się nawet, aby państwa żądające odszkodowań od Niemiec przyszły im z pomocą. Reakcyjne ugrupowania „monachijczyków" w Anglii wysuwają argument, że Europa jest zainteresowana w otrzymywaniu produktów przemysłu niemieckiego.

Wypełnienie uchwał o odszkodowaniach jest konieczną przesłanką utrzymania pokoju. Mołotow wskazał, że polityka radziecka kieruje się w stosunku do pokonanych nie uczuciem zemsty, a pragnieniem zapobiegania agresji i utrzymania pokoju. Interesy całego świata wymagają wykonania uchwał berlińskich w przedmiocie odszkodowań.

*

LONDYN (Antena wł.) — Brytyjskie władze okupacyjne Niemiec wydały zakaz, na mocy którego zabroniono niemcom od 1-go grudnia r. b. zmieniać miejsce zamieszkania na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej. Również wszelkie podania niemców o zezwolenie na wyjazd do krajów zamorskich i kolonij nie będą uwzględniane.

LONDYN, (PAP). — Minister aprowizacji Smith oświadczył, że nie może udzielić pozwolenia na wysyłanie indywidualnych paczek żywnościowych do Niemiec i Austrii.

*

LONDYN (antena wł.). — Według komunikatu oficjalnego dowództwa brytyjskiego na terenie Wielkiej Brytanii podczas wojny znajdowało się 500 fałszywych celów wprowadzających w błąd atakujące lotnictwo nieprzyjacielskie. Były to fałszywe lotniska, fałszywe fabryki, stacje kolejowe, budynki, fałszywe pożary. Sztuczne ognie zastosowane w akcji defensywnej przyciągnęły z górą 100 nalotów niemieckich, ochraniając szereg miast m. in. Liverpool.

W kilku wierszach

Moskwa. Agencja Tass donosi, że w dniu 20 b. m. w 35 lecie śmierci Lwa Tołstoja, nastąpi w Moskwie otwarcie muzeum jego imienia.

Moskwa. Agencja Tass donosi, że ekspedycja naukowa na terenach północnych nad Oceanem Lodowatym odkryła metale szlachetne i kryształ górski.

Rzym. Jak donosi katolicka gazeta „Il Popolo", Papież interweniował u włoskiego rządu w sprawie skazanych na śmierć we Włoszech przestępców politycznych. Zdaniem Papieża — „wyroki śmierci za przestępstwa polityczne w obecnej chwili ogólnego rozjątrzenia, nie powinny być wykonane".

Moskwa. Korespondent agencji Tass dowiaduje się, że proces Johna Amery o zdradę państwa rozpocznie się 28 listopada.

Paryż. Towarzystwo Przyjaźni Polsko Francuskiej organizuje wielki recital fortepianowy, poświęcony utworom Chopina. Dochód z koncertu przeznaczony jest na rzecz sierot warszawskich.

Moskwa. Agencja Tass donosi, że w Rydze, stolicy Łotewskiej Republiki Radzieckiej, dokonano uroczystego otwarcia Akademii Nauk. Szereg istniejących dotychczas instytucji naukowych zostało oddanych pod nadzór Akademii Nauk.

Oslo. W Oslo rozpoczął się proces ministrów z rządu kolaboracjonisty Quislinga. W pierwszym dniu procesu, sąd przesłuchał Stanga i Ingonsa. Po osądzeniu tych dwóch zdrajców, sąd przystąpi do zbadania sprawy „ministrów" Hagolina, Fuglesanga i Hustada.

Moskwa. Agencja Tass donosi, że w ostatnim kwartale suma wkładów oszczędnościowych obywateli Związku Radzieckiego wzrosła o 900 milionów rubli.

Londyn. Agencja „United Press" donosi z Sajgonu, że władze francuskie w Indochinach aresztowały przywódcę nacjonalistów annamickich Trang Y Minga, który będzie odpowiadał przed sądem doraźnym.

ARESZTOWANIE WERNERA LARSONA

SZTOKHOLM (PAP). — W Sztokholmie aresztowano Wernera Larsona, agenta pracującego na dwie strony. Larson, który był inżynierem arsenału w Sztokholmie, nawiązał stosunki z wywiadem brytyjskim. Równocześnie ofiarował swe usługi niemcom, wydając im pewne szwedzkie tajemnice wojskowe. Larson brał udział w pracach nad udoskonaleniem „odwetowej" broni niemieckiej „V". Według niego „V 10" było przeznaczone do bombardowania przemysłu wielkich miast amerykańskich.

SZWECJA REFORMUJE SWĄ ARMIĘ

SZTOKHOLM (PAP). — Minister obrony narodowej Vougt oświadczył w parlamencie szwedzkim, że komitet demokratyzacji armii, który ostatnio skasował obowiązek salutowania przełożonych poza zajęciami służbowymi, oprze się w dalszej swej działalności na wzorach armij zagranicznych. Vougt wyraził nadzieję, że komitet będzie mógł studiować odnośne sprawy w Związku Radzieckim, Anglii i Ameryce.

PIERWSZA SESJA PARLAMENTU WĘGIERSKIEGO

BUDAPESZT (Antena wł.) — Według doniesień tutejszych korespondentów parlament węgierski zostanie zwołany po raz pierwszy w dniu 29 listopada b. r.

WICEKONSULAT POLSKI W ANTWERPII

BRUKSELA, (PAP). — Wicekonsulat polski w Antwerpii został przejęty przez władze Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i na nowo funkcjonuje.

Zatrute strzały

Zemsta urzędnika

Pan Pękalski czytał właśnie niesłychanie ciekawy artykuł w jednym z pism literackich, pod tytułem: „Katastrofizm w utworach poetów chłopskich młodego pokolenia", gdy nagle zadźwięczał dzwonek.

Ponieważ małżonka pana Pękalskiego miała powrócić od przyjaciółki dopiero o dziewiątej, pan Pękalski pomyślał odrazu, że to na pewno dzwoni jakiś wierzyciel. Udawał więc początkowo, że go nie ma w domu. Ale ponieważ intruz dzwonił uparcie i cierpliwie, pan Pękalski, zachowując wszelkie ostrożności anti-wierzycielskie, zapytał przez drzwi zmienionym głosem:

— Kto tam?

— To ja, Mrugalski. Otwórz! — rozległ się znajomy głos kolegi biurowego pana Pękalskiego.

Z rozpogodzoną twarzą, zupełnie uspokojony, gospodarz otworzył drzwi. Wszedł kolega Mrugalski.

— Jak się masz! — zawołał pan Pękalski — Co cię sprowadza?

— Kiepsko się mam, a sprowadza mnie bardzo smutna historia...

— No? Doprawdy?

— Wiesz, co miałem dziś w biurze?

— Ty? Nie mam pojęcia!

— To posłuchaj! — rzekł Mrugalski, siadając z ciężkim westchnieniem na krześle — Wyobraź sobie, idiota naczelnik napadł dziś na mnie...

— Jakto napadł?

— No, nie dosłownie. Po prostu — przyczepił się do mnie. Coś mu się nie podobało w zestawieniu, które zrobiłem i zrobił mi trzaskającą awanturę. Powiedział: „To się świat kończy! Jeszcze takiego niedołęgi nie widziałem w życiu!".

— A ty co na to? — spytał Pękalski z zainteresowaniem.

— Uderzyłem go...

— Naprawdę??? W gębę?!

— No... nie zupełnie! Uderzyłem go spojrzeniem! Spojrzałem na niego tak strasznie, że aż..

— A on co?

— Nie widział tego, bo był odwrócony!... A potem powiedział: „Takiemu patałachowi, to kalarepę siać, albo na Zachód jechać, a nie odpowiedzialne kawałki załatwiać!".

— A ty co na to?

— Zbeształem go!

— Ee, doprawdy?

— No, w myślach, naturalnie... Od ostatnich! Ba, żeby on wiedział, co ja sobie o nim pomyślałem!

— A on?

— Powiedział, że jak się coś takiego powtórzy, to mnie wyleje...

— Niedobrze! — mruknął Pękalski — Powinieneś pójść go przeprosić, życzliwie ci radzę. A poza tym mógł zauważyć to twoje spojrzenie...

— Myślisz? Cholera, to niedobrze! Wiesz pójdę, przeproszę...

— Idź, idź, to nie żarty — namawiał Pękalski.

Nagle Mrugalski zaczął się śmiać serdecznie, triumfująco.

— No! — zawołał — Ale co na niego spojrzałem, to spojrzałem! Przynajmniej bydlak będzie wiedział, że nie wolno bezkarnie besztać inteligentnego pracownika! Prawda??

KRONIKA

Komunikat Sekretariatu Stron. Ludowego w Częstochowie

Powiatowy Zarząd Stron. Ludowego w Częstochowie zawiadamia, że dnia 9 grudnia 1945 r. o godz. 10-ej w sali Teatru Rozmaitości w Kielcach, przy ul. Sienkiewicza Nr. 32, odbędzie się Wojewódzki Zjazd Str. Ludowego. Przewidziane jest przybycie ob. D-ra Putka oraz przedstawicieli Władz Centralnych Str. Ludowego.

W związku z tym zwołuje się zebranie dnia 2 grudnia 1945 r. o godz. 10-ej w lokalu Powiatowego Zarządu Stron. Ludowego w Częstochowie, III Aleja 55, celem omówienia spraw związanych z wyjazdem do Kielc.

Apeluje się do wszystkich członków Str. Ludowego o liczne przybycie na zebranie, aby przez masowy udział na Zjeździe Wojewódzkim dać wyraz wierności idei ruchu ludowego i w atmosferze wzajemnego zaufania omówić swobodnie najważniejsze zagadnienia wsi.

Komunikat Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami — uprzednio Związek b. Partyzantów prosi niniejszym o łaskawe realizowania jego pisma przesłanego: zakładom, firmom, przedsiębiorstwom i t. p. — w lokalu Związku w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie, przy ul. Kościuszki 14-a, I piętro.

*

Związek b. Partyzantów zawiadamia, że lokal Zarządu mieści się przy ul. Al. Kościuszki 14-a, I piętro. Godziny przyjęć codziennie od 10-ej do 16-ej.

UNRRA tylko w sklepach rozdzielczych

Minister Aprowizacji i Handlu wydał zakaz handlu artykułami UNRRA.

Zarządzenie powyższe zakazuje sprzedaży tych artykułów (tak spożywczych jak i odzieżowych) osobom lub przez osoby trudniące się zawodowo handlem. Znaczy to, że w żadnych miejscach sprzedaży — sklepach, kioskach, halach targowych, restauracjach itp. nie mogą być wystawione na sprzedaż jakiekolwiek towary przywiezione do Polski w ramach umów z UNRRA.

Artykuły UNRRA mogą być sprzedawane wyłącznie w tych przedsiębiorstwach, które na zlecenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu dokonywują czynności rozdzielczych w zaopatrzeniu kartkowym.

Podręczniki szkolne

Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia“ przy Z. N. P. wydaje następujące podręczniki szkolne. które są już w druku: St. Kot — „Elementarz“, Bączyńska i Oderfeldówna — „Patrzę i opisuję“, pisownia na klasę II szkół powszechnych. Gayówna — „Przyroda żywa“ na klasę IV i tej samej autorki „Przyroda żywa“ na klasę VI, Cieśluk — „Przyroda martwa“ dla V i VI.

Podręczniki do historii dla szkoły powszechnej ukazywać się będą zeszytami. Pierwszy dla klasy V jest już w druku, następne — w opracowaniu.

Książki dla dzieci i młodzieży

Jak się dowiadujemy, nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia“ przy ZNP. ukażą się niebawem następujące wydawnictwa dla młodzieży i dorosłych: K. Konarskiego p. t. „Krzywe Koło“, opowieść osnuta na tle przeżyć Warszawy w latach 1939-1944, Ewy Szelburg Zarembiny — „Rzemieślniczek Wędrowniczek“, Porazińskiej — „Kichus majstra Lepigliny“ i Kownackiej — „Plastusiowy pamiętnik“.

Na składzie „Naszej Księgarni“ znajduje się książka Porazińskiej „Jaś i Kasia“, zalecana jako literatura dla IV klasy szkoły powszechnej

Kronika szachowa

Turniej o mistrzostwo szachowe m. Częstochowy kl. C dobiega końca. Z początkiem grudnia b. r. w lokalu Częst. Klubu Szachowego, II Aleja 35, rozpoczną się zmagania o mistrz. szach. kl. B naszego grodu na rok 1946. W związku z tym Sekretariat Częst. Klubu Szach. przyjmuje już zgłoszenia do nowego turnieju, zamykając z dn. 30 b. m. listę zgłoszeń. Do tych zawodów przystąpić mogą wszyscy zakwalifikowani w turnieju o mistrz. szach. m. Częstochowy na rok 1945 do kl. B, gracze kl. B z innych okręgów szachowych. a mieszkający w Częstochowie lub w jej okolicach i wszyscy ci silni niesklasyfikowani szachiści, których Komisja Kwalifikacyjna naszego Klubu uzna za zdolnych do tej imprezy. Nowy turniej ma doniosłe znaczenie, ponieważ niezgłoszenie się do niego graczy kl. B powoduje ich spadek do kl. C, z drugiej zaś strony daje jego uczestnikom możność wejścia do kl. A. Rozgrywki te ze względu na swe znaczenie i wyższy poziom będą miejscem bezkrwawych bojów i wzbudzą ogromne zainteresowanie wśród sympatyków tej szlachetnej gry.

Kawu.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od 19 XI do 25.XI dyżurować będą apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26,
J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18.
J. Rupprechta — Narutowicza 170.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Sala duża

Dziś w środę 21 b. m. o godz. 18,30 „Wilki w nocy“ T. Rittnera — z Józefem Karbowskim.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Sala Kameralna

„Szczęście Frania“ Wł. Perzyńskiego. — Początek o godz. 18,30. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

„Uśmiech czarodzieja“ w Kawiarni Literackiej

Dziś w środę 21 b. m. oraz w czwartek 22 b. m. i w piątek 23 b. m. wystąpi w Kawiarni Literackiej znakomity iluzjonista i mistrz sztuki magicznej Nemo, z nadzwyczaj bogatym programem p. n. „Uśmiech czarodzieja“.

Komunikat Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków

Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków uruchomił pracownię pod nazwą „Atelier Malarskie i Graficzne“ w którym pracują członkowie Związku, wykonywując pracę z zakresu grafiki użytkowej, malarstwa dekoracyjnego i reklamy.

Pierwszą pracę reklamową wykonano na zamówienie Spółdzielni „Oświata“ przy Alei N. M. Panny Nr. 27.

Zamówienia są przyjmowane w Sekretariacie Związku przy Alei N. M. Panny Nr. 41 m. 11, II p., w godzinach od 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 18-ej, za wyjątkiem dni świątecznych.

Program kin

„Wolność“ — „Polonia“ — „Przez łzy do szczęścia“ — film produkcji polskiej.

„Bałtyk“ — „Przed maturą“ — film produkcji czeskiej.

Początek seansów „Wolność“ i „Bałtyk“ 14.30, 16.30, 18.30. „Polonia“ 15, 17, 19.

Kronika kielecka

Ruch repatriacyjny w Kieleckim

Według ostatnich sprawozdań Państw. Urząd Repatriacyjny do dnia 2 listopada b. r. wysłał na ziemie zachodnie 563 transporty z różnych powiatów woj. kieleckiego. W jednym tylko dniu z Kielc wysłano indywidualnie 65 osób, a z pow. włoszczowskiego 62 osoby. Ogółem na ziemie zachodnie wyjechało dotychczas 167.143 osoby — z inwentarzem w liczbie 713 sztuk. (Z)

Nowe transporty UNRRA w Kielcach

W pierwszych dniach listopada do Kielc nadeszły nowe transporty UNRRA, zawierające 7 wagonów mydła. Towar został zmagazynowany w składach „Społem“ i czeka na zwolnienie przez Ministerstwo Aprowizacji. Poza tym do Kielc nadejdzie w najbliższych dniach 19 wagonów odzieży używanej, przeznaczonej dla Oddziałów Opieki Społecznej w Kielcach. (Z)

Zniżka w teatrze wojewódzkim w Kielcach

Kierownictwo teatru podało do ogólnej wiadomości, że od dnia 5-go listopada b. r. ceny biletów wstępu zostają zniżone na stałe, jak następuje: Od rzędu 1 do 11 cena biletu będzie wynosić 30 zł, od 12 do 17 — 25 zł, balkon I rząd — 20 zł, II rząd — 15 zł, miejsce stojące — 10 zł, loża — 50 zł. (Z)

Odczyt dla rzemieślników

Instytut Rzemieślniczy przy Izbie Rzemieślniczej w Kielcach organizuje trzeci odczyt popularny dla rzemieślników; odczyt ten p. t. „Technika reklamy“ wygłoszony zostanie przez prof. Piątkowską Annę w czwartek, dnia 22-go listopada 1945 r. o godz. 18,30 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i Użyt. Publ. przy ul. Leonarda 23

27.000 kg. tranu dla dzieci kieleckich

W najbliższym czasie do Kielc ma nadejść transport tranu w ilości 27.000 kg. — Tran ten będzie rozdzielony następująco: 20.000 kg ma otrzymać młodzież szkolna, 5.000 kg — dzieci w wieku przedszkolnym, reszta zaś ma być przeznaczona dla chorych dorosłych. Tran nie będzie dzieciom oddawany do domu, lecz rozdawnictwo tranu zorganizowane zostanie w szkole przez Koła Młodzieży P. C. K. Zakwalifikowane przez lekarza dziecko otrzyma dziennie 20 gramów tranu. Dowiadujemy się również, że szkolne Koła Młodzieży P. C. K. otrzymały z zapasów UNRRA po 100 tabliczek czekolady, mydło toaletowe oraz apteczki szkolne. (Z).

Obowiązek wypieku chleba

Referat Kontroli Piekarń przy Urzędzie Wojewódzkim informuje nas, że na podstawie ostatnich zarządzeń Ministerstwa Aprowizacji i Handlu wszyscy piekarze obowiązani są do wypiekania chleba kartkowego. Obowiązek ten porównywany jest z obowiązkiem złożenia świadczeń rzeczowych. Tak, jak rolnik musi po minimalnych cenach oddać płody rolne, a robotnik swoją pracę. również i piekarze obowiązani są w imię dobra ogółu wypiekać chleb kartkowy. zarabiając tylko niewielkie sumy.

Wspomniany referat prowadzi poza tym akcję ujawnienia tajnych piekarń, które nie płacąc podatków robią konkurencję legalnym piekarniom. (Z).

Z działalności Banku „Społem“ w Kielcach

Dążeniem i głównym celem kieleckiego Banku „Społem“ jest stworzenie dla świata pracy wielkiej kasy, która by przyczyniała się do ożywienia życia gospodarczego i podniesienia stopy życiowej ludzi pracujących. Decydującym elementem w polityce tego Banku jest nie wyzysk kapitalistyczny, lecz dobro świata pracy, zorganizowanego w spółdzielczości. Już przed wojną Bank „Społem“ przejawiał tendencje do współpracy z demokratycznymi ugrupowaniami politycznymi i związkami zawodowymi. Obecnie Bank „Społem“ do swego celu kroczy wielkimi krokami, a rezultatem dotychczasowym tego postępowania są wkłady, wynoszące 31 sierpnia 15.700.000 zł, a w końcu października b. r. 25.000.000 zł. Suma wkładów z dnia na dzień rośnie, z czego społeczeństwo pracujące Kielc może być dumne i musi otoczyć swój Bank opieką, przychodząc mu z pomocą w jego zamierzeniach. A zamierzenia te są następujące: 1) nawiązać bliską współpracę z wszystkimi komórkami ruchu zawodowego, ze stronnictwami politycznymi i instytucjami prawa publicznego, 2) upowszechnić obrót bezgotówkowy i przyśpieszyć obieg pieniądza, 3) stać się jak najprędzej kasą całego kieleckiego świata pracy. Należy dodać, że Bank „Społem“ wraz z placówkami w całym województwie posiada w obrocie około 55 milionów złotych. (Z)

Nadzwyczajny Zjazd Z. N. P. w Kielcach

Dnia 11 listopada w sali Teatru Rozmaitości w Kielcach odbył się przy udziale około 1.500 osób Nadzwyczajny Zjazd Zw. Naucz. Polskiego. W zjeździe poza nauczycielstwem brali udział przedstawiciele stronnictw politycznych i władz z wojewodą kieleckim mjr. Wiśliczem na czele. — Przewodniczył zjazdowi prezes Z. N. P. w Kielcach ob. Kupiec. Celem wspomnianego zjazdu było rozpatrzenie spraw zawodowych i ogólnego położenia szkoły i nauczyciela. Przemówienie programowe wygłosił prezes Zarządu Głównego ob. Maj, który omówił szeroko sprawę demokratyzacji szkolnictwa w Polsce oraz rozwój jego uzależnił od warunków, w jakich szkoła i nauczyciel znajdą się w najbliższym czasie Mówca, nawiązując do krytycznego położenia materialnego nauczycieli i jego mimo wszystko bohaterskiej postawy w czasie okupacji, podkreślił z naciskiem, że nauczycielstwo nie chce przywilejów, lecz jednakowego traktowania tak pracownika fizycznego, jak i umysłowego. Następnie ob. Zela omówił ciężką sytuację szkolnictwa w woj. kieleckim, podkreślając, że jeżeli ze strony Państwa szybką pomoc nie przyjdzie, zwłaszcza w węglu i żywności dla nauczycieli — szkoły znajdą się w tragicznym położeniu.

Po tych przemówieniach wywiązała się bardzo gorąca dyskusja, w której brali udział nauczyciele, przedstawiciel P. P. R. ob. Kalinowski, dyr. departamentu Min. Oświaty ob. Kuroczko, dr. Bawor w imieniu Komitetów Rodzicielskich, dyr. Kwas — jako reprezentant Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici“ oraz inni mówcy. W międzyczasie przemawiał do zebranych ob. wojewoda mjr. Wiślicz, który przyznając rację nauczycielstwu co do jego naprawdę ciężkiego położenia, omówił ogólne położenie Województwa Kieleckiego i obiecał jak najdalej idącą pomoc szkołom i nauczycielom. W pierwszym etapie konkretnej pomocy nauczyciele mają otrzymać po 50 kg zboża. Na zakończenie zjazdu przemawiał ob. Maj, a następnie sformułowano rezolucję do władz najwyższych, w której zrzeszone w Z. N. P. nauczycielstwo domaga się podwyżki płac, przydziałów żywnościowych, uregulowania spraw leczenia w ubezpieczalniach, wypłaty emerytur, bezpłatnej nauki, zwrócenia kosztów za mieszkania, opodatkowania społeczeństwa na rzecz szkolnictwa, dodatku drożyźnianego i t. d. W zakończeniu rezolucja brzmi: „Niezaspokojenie słusznych żądań postawi społeczeństwo i Państwo przed faktem że i tak przerzedzone szeregi nauczycielskie będą topniały dalej, co jest groźniejsze od wstrzymania się od pracy“. (Z)

Migawki

Do ob. korespondenta „Dziennika Ludowego“!

W odpowiedzi na wasze „ponure obrazki u podnóża Jasnej Góry“ muszę stwierdzić, że „Dziennik Ludowy“ z premedytacją lub z braku orientacji, trochę mija się z prawdą. Wygląda to tak:

„Ton życiu towarzyskiemu nadają szabrownicy, waluciarze i dawniejsi pupile okupanta“ — nie wiedzieliśmy o tym, bo życiem towarzyskim nie nazywamy my, częstochowianie, gwaru melin, ni salonów dorobkiewiczów, które to, proszę „Dziennika Ludowego“, są bardziej charakterystyczne dla innych, większych miast, jak np. gniazdo rodzinne „Dziennika Ludowego“.

Co do miejscowych kacyków, którzy zajmują miejsca SS-mannów w owych salonach — to bardzo prosimy o nazwiska. — Częstochowa lubi zwięźle i rzeczowo.

„Żadne miasto nie posiada tylu knajp, co Częstochowa.“ — Hm! Otóż w Częstochowie mamy koncesjonowanych zakładów gastronomicznych 50, z tego lokali, zasługujących na szlachetne miano „knajp“ jest 10! Otóż i przygniatająca liczba. Nawet procentowo, tak proszę Obywateli, nawet procentowo nie wytrzymuje Częstochowa tego zaszczytnego porównania z innymi miastami, jak Katowice, Łódź czy Warszawa. — A w ogóle Obywatelu korespondencie z „Dziennika Ludowego“, trochę pomysłowości, a znajdziecie naprawdę temat o Częstochowie i nie trzeba będzie sięgać do poezji i do... bzdur, a za wiersz także zapłacą.

A. JA.

Kronika sportowa

K. O. S. „Victoria“ buduje własny stadion sportowy

Zarząd K. O. S. „Victoria 1922“ fabryki „Union Textile“ zawiadamia swych członków, że plan budowy własnego stadionu sportowego został opracowany i w dniu 23 listopada r. b. o godz. 14-ej Klub przystępuje uroczyście do budowy.

Częstochowa, jako jeden z większych ośrodków sportu, posiada zaledwie jeden reprezentacyjny Stadion Miejski i 3 zaniedbane boiska piłkarskie, które w sezonie są zapełnione zawodnikami co w wyniku stwarza chaos, wpływający ujemnie na racjonalne trenowanie.

W związku z powyższym zwracamy się do członków Klubu z apelem, by w dniu tym wzięli czynny udział w uroczystości rozpoczęcia budowy stadionu, który na sezon wiosenny 1946 roku będzie oddany do użytku.

Łódź dba o sport

Wydział Zdrowia przy Zarządzie Miejskim w Łodzi organizuje Centralną Poradnię Sportowo-Lekarską, która swym zasięgiem obejmie szkoły, kluby sportowe oraz wszelkie organizacje wychowania fizycznego na terenie Łodzi.

*

Wydział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim przystępuje do budowy sztucznych zjazdów ziemnych, które będą rozsiane w kilku parkach miejskich po dwa w każdym. Będą to górki saneczkowe dla dzieci.

*

Wydział Wychowania Fizycznego przy Zarządzie Miejskim w Łodzi po porozumieniu się z Ministerstwem Oświaty stara się o sale gimnastyczne dla młodzieży szkolnej, celem przeprowadzenia zaprawy zimowej.

*

Przy Wydziale Wychowania Fizycznego Zarządu Miejskiego w Łodzi tworzy się biblioteczka fachowych dzieł sportowych, które są dostępne dla wszystkich sportowców.

Wiadomości różne

W Gdańsku powstanie Bałtycki Instytut Wychowania Fizycznego, którego zadaniem będzie szkolenie kadr instruktorów. Utworzyła się już komisja organizacyjna tego jedynego w swym rodzaju instytutu w Polsce.

*

W Katowicach uruchomione zostały staraniem Okręgowego Związku Szermierczego i Kuratorium Szkolnego ćwiczenia szermiercze dla młodzieży szkół średnich. Dotychczas zgłosiło się 200 uczniów. Również zawodnicy zaawansowani prowadzą treningi w budynku W. F. i P. W. w Katowicach.

*

W Katowicach reaktywowany został Śląski Aeroklub, którego trzonem są rzesze kolejarzy śląskich.

*

W biegu ulicznym, który odbył się w Sopocie na dystansie 3.5 km, urządzonym przez Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu, pod protektoratem Gozla, zwyciężył Czajkowski, KS „Syrena“ Warszawa, uzyskując czas 10.31,7 min.

*

Piłkarze Szczecina pokonali dwukrotnie zespół artylerzystów angielskich. Polski KS „Pancerni“ pokonał ich 4:1 (0:1), KS „Odra“ zaś w jeszcze wyższym stosunku, a mianowicie 6:2 (2:1).

TEATRY MIEJSKIE

„Wilki w nocy“

komedia w 3 aktach Tadeusza Rittnera. Reżyser: Józef Karbowski. Dekorator: Wł. Wagner.

Zmieniają się czasy, a co za tym idzie upodobania publiczności. [illegible] lat temu największy bodaj „papież“ naszej krytyki teatralnej T. Boy-Żeleński pisał, że Rittner ma „spojrzenie na wskroś nowoczesnego artysty“ a dzisiaj wydaje nam się to już dziwne i niezrozumiałe. Powiedzmy szczerze, po przeżyciu ćwierćwiecza odbiegliśmy diabelnie od Rittnera, którego może bezwzględnie najlepszą i artystycznie najdojrzalszą komedię „Wilki w nocy“ pokazano nam na naszej scenie. Nieomal shawowska miłość kobiet, które zwykle u niego są więcej warte i sympatyczniejsze, niż mężczyźni, czyni nam (mężczyznom!) tę sztukę miłą.

Po Zapolskiej i Perzyńskim nudzi nas liryczne kabotyństwo Jasia Morwicza, — zwykłego mordercy, w którym nie wolno dopatrywać się jakiegokolwiek szlachetnego romantyzmu, gdyż jest to tylko zwykły sutener i, powiedzmy po prostu, bandyta, który, zdobywszy się na chwilę szczerości przyznania się do zbrodni — odwołuje potem to przyznanie, by, pozbywszy się w tani sposób dziecka kochanki, „nawiewać“ do Monte Carlo.

„Wilki w nocy“, jak zresztą każda ze sztuk T. Rittnera, jest pełna niedomówień i misternie narysowanych planów przeszłości oraz przyszłości każdej z figur. — Nawet zbyt w naszym teatrze niedopatrzona (bo „moi drodzy“ **deklamująca)** — dziesięcioletnia Ada, sceptycznie głową kiwająca i mówiąca: „Jaś ma swój nowy ideał“ — (a bardzo jej się już spać chce) nie sprowadzi nas na drogę wiary w to, co oglądamy — bo po prostu — nie wierzymy. Pesymizm Ady utwierdza nas w tym przekonaniu, że Żaneta nie porzuci Jasia, bo trzyma ich wspólność prostactwa Żanety i lirycznego kabotynizmu Jasia.

Sztuka T. Rittnera, oglądana przed paru laty, nosiła na sobie patynę dziejową i stąd mogliśmy ją, jako pewnego rodzaju zabytek z przyjemnością oglądać — ale dziś? jej świeżość jest świeżością z okresu wiedeńskiego „Burgtheater“ r. 1916, a my chcemy czegoś dla nas, zmęczonych okupacją!

Treść **komedii,** z której z całą troską zrobiono **dramat,** jest dość zawiła. Jest typ, który dla dobra kochanej przez siebie kobiety wydaje ją za bogatego kupca, aby potem (dla jej dobra; podobno bogacz był bardzo niedobry dla niej) zamordować go. Trudno dociec — dlaczego właśnie żona prokuratora oskarżającego — zakochuje się „właśnie“ w osobie mordercy — w każdym razie tak jest. Prokurator, według słów Rittnera „arystokrata prawa“, triumfuje. Ale tu zazębia się rzecz o Nią. Przeszłość zwraca mu Joannę Krupę — dziś Żanetę Dylską, kochankę mordercy Morwicza, ale matkę „lekkomyślnie“ poczętego dziecka p. prokuratora. Prokurator o błędzie młodości zapomniał i nachodzą go „wilki“. — Drży! Rozkoszna Żaneta jest niedwuznaczna, bo grozi szantażem. Onże, stróż prawa, kapituluje — zwalnia mordercę, ratuje swe stanowisko i karierę — kupuje jej milczenie i bardzo się boi wilków, które zajęły mu mieszkanie i z nonszalancką „szlachetnością“ Morwicza, zostawiają mu córkę, która wypełni życie p. prokuratorowej. Julia stwarza sobie nowe życie; uznaje dobroć surowego w obyczajach prokuratora i przyjmuje (oczywiście nieświadomie) w dom dziecko własnego męża.

Sztuka obfituje w typy wykolejeńców życiowych i znienawidzone przez nas i darzone antypatią jednostki wierzące w swe cnoty i prawo „urządzania społeczeństwa“.

Grano bardzo dobrze. Pozyskany z Krakowa reżyser i odtwórca roli prokuratora **Józef Karbowski,** jako reżyser nauczył naszą starszyznę i młodzież teatralną, że kurtyna jest t. zw. „czwartą ścianą“ i, że można mówić do widowni, siedząc do niej bokiem lub tyłem, czego do tej pory nikt nie próbował. T. Rittner nie zawsze był autorem komedii — szczególnie vide akt II-gi. Nie wolno robić z Rittnera dramaturga, bo by się w grobie na drugi bok przewrócił! Reżyser J. Karbowski wniósł na scenę naszą ożywczy prąd aktorski i reżyserski. — Jako prokurator zaimponował rutyną i techniką gry, której temu doskonałemu artyście nikt nigdy nie kwestionował — w sposób świetny przyczynił się do sukcesu, jaki „Wilki w nocy“ odnoszą na naszej scenie.

Julią (żoną prokuratora) była **Halina Łęcka.** Łęcka w tej roli i w prześlicznie zaprojektowanych toaletach przez **Jadwigę Marso,** pozostanie na długo w pamięci teatromanów Częstochowy. Radzimy tylko II-gi akt „robić mniej na płaczu“. Jest tak szczera w akcentach goryczy do męża i miłości do Ady, że... wreszcie te kwiaty i brawa najlepiej świadczą o sympatii widowni. Oszczędzając efektów, jest w granicach niezawodnego smaku w najlepszym teatralnym wydaniu.

Żaneta Dylska w wykonaniu **Lidii Korwin** ma w sobie całą przeszłość Joanny Krupa; ma w sobie szczerość, nieszczerość, zdradę, dobroć, dużo zła, tkliwość i brutalność — a w każdym razie widzieliśmy, że topnieje w ramionach tego Morwicza, mówiąc po częstochowsku „smyka“.

Jan Morwicz — jedyna dramatycznie przez Rittnera pomyślana postać, ma ze względu na chorobę premierowego wykonawcy **Artura Kwiatkowskiego** dwóch wykonawców. Zastępca **Zdzisław Salaburski,** konkurując z rutyną Kwiatkowskiego, włożył maximum wysiłku w pamięciowe opanowanie roli, powierzonej mu do odegrania w ciągu parunastu godzin i nie pozwolił zdystansować się. Zagrał ją czysto i z sercem. Doskonała maska i mimika. Naprawdę Salaburski nie „odstawia“ ról oleodrukowo — ma serce głodne teatru.

Nasz pierwszy reżyser teatru — **Artur Kwiatkowski** z właściwym mu talentem stwarzał nastrój i kazał wierzyć w to, co czyni i mówi.

Bolesław Orliński był bezwględnie takim prezesem sądu, jakim go Rittner pomyślał. Z roli tej zrobił małe arcydzieło — cienko, po rittnerowsku w 100%.

Radczyni — **Blanka Orszańska** była, jak należy dumna i absolutnie nieugięta, bardzo prawdziwa i zabawna.

Inne role bez zarzutu.

Sala czasem niepotrzebnie reaguje w momentach najbardziej niewłaściwych.

Suflera już zupełnie nie słychać.

Dyr. Krotke znowu skądś wydobył efektowne mebelki — cieszymy się i gratulujemy.

Dekoracje trudne i ładne pomyślał i wykonał art. mal. Wł. Wagner.

W. N.

Ustanowienie delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych

Warszawa (PAP). — Dziennik Ustaw RP Nr. 46 zamieszcza dekret z dnia 16. X. 1945 o ustanowieniu delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych. Wedle tego dekretu Minister Oświaty może powoływać w poszczególnych ośrodkach akademickich delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych dla załatwiania spraw pomocy gospodarczej i zdrowotnej dla młodzieży i jej stowarzyszeń.

Delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych powołuje Minister Oświaty po zasięgnięciu opinii senatów szkół akademickich danych ośrodków.

Rozporządzenie Min. Oświaty ustali zakres kompetencji delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych. Minister Oświaty może przekazywać im w drodze rozporządzenia sprawy, należące do jego kompetencji lub do kompetencji władz akademickich, o ile dotyczą one spraw pomocy gospodarczej i zdrowotnej dla młodzieży i jej stowarzyszeń.

Jednocześnie w tym samym numerze Dziennika Ustaw znajdujemy rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 25. X. 1945 r. w sprawie ustalenia właściwości delegatów do spraw młodzieży szkół wyższych. Wedle tego rozporządzenia delegatom tym przekazuje się zatwierdzanie wniosków Rad Wydziałowych w sprawach przyznawania i utraty stypendiów oraz kompetencje Ministra Oświaty i władz akademickich, o ile kompetencje te dotyczą domów akademickich lub też innych urządzeń, przeznaczonych dla młodzieży szkół wyższych.

Delegaci do spraw młodzieży szkół wyższych czuwają nad pomyślnym układem warunków życiowych tej młodzieży oraz sprawują opiekę materialną nad stowarzyszeniami akademickimi.

Wiadomości różne

Ze Studium Dziennikarsko-Publicystycznego

Jak nas informują, 120 słuchaczy (i słuchaczek) zapisało się na Studium Dziennikarsko-Publicystyczne.

W dniu inauguracji głos zabrał prof. Hilarowicz, stwierdzając, że na razie czas trwania nauk przewidziany jest na jeden rok, co nie wyklucza, że w przyszłości okaże się potrzeba rozbudowania Studium do 2-ch lub nawet 3-ch lat. Ponadto przemawiali przedstawiciele władz państwowych i miejskich, a w końcu pierwszy wykład wygłosił red. Eile o historii dziennikarstwa.

Cukrownie ruszyły

Warszawa (PAP). — W ramach jesiennej kampanii cukrowniczej już rozpoczęło produkcję 10 fabryk, a mianowicie: cukrownie Irena, Garbów, Lublin, Gniezno, Szamotuły, Zbierk, Żnin, Dobre, Kruszwica i Matwy. Dalsze zakłady w liczbie ok. 40 rozpoczną pracę w najbliższych dniach. Spodziewane jest wyprodukowanie ponad 200 tysięcy ton cukru.

Odbiór buraków przebiega pomyślnie. — Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego otrzymał od wojska 500 samochodów, które dostarczają buraki tam, gdzie zawodzi tabor kolejowy. W chwili obecnej na składach w cukrowniach znajduje się około 20% całkowitej ilości buraków, na punktach zaś zbornych około 25%.

Jakkolwiek burak w obecnym sezonie jest średnio-cukrowy ze względu na chłodne lato i stosunkowo obfite deszcze, jednak nie wpływa to na zmniejszenie wydajności.

Dużą trudność przedstawia zagadnienie zaopatrzenia cukrowni w węgiel. Zapasy dostarczonego węgla na cukrowniach wynoszą 60% ogólnego zapotrzebowania.

Plan radiofonizacji Ziem Odzyskanych

Warszawa (PAP). — Plan radiofonizacji Ziem Odzyskanych na rok bieżący obejmuje uruchomienie radiostacji w Gliwicach, w Gdańsku i we Wrocławiu, budowę: w okręgu Wrocław — 3 2radiowęzłów, 369 km linii sieci radiofonizacyjnej, zainstalowanie 8.510 głośników abonenckich i 61 głośników ulicznych; w okręgu Gdańsk — 58 radiowęzłów, 431 km linii, 9.950 głośników abonenckich i 92 ulicznych.

(—) **Benzyna nadchodzi.** W ramach umowy importowej ze Związkiem Radzieckim Centrala Produktów Naftowych w Warszawie otrzymała w ostatnich dniach 1.000 ton benzyny samochodowej, którą rozdzielono częściowo na Warszawę, częściowo na Białystok oraz inne miejscowości, zaspokajając najbardziej pilne potrzeby. W dniu 1 października r. b. nadeszło 500 ton benzyny lotniczej, która jest przeznaczona przede wszystkim dla komunikacji powietrznej cywilnej.

Dużą przeszkodą w odbieraniu transportów i rozprowadzeniu benzyny stanowi brak odpowiednich składów. Aby temu zapobiec buduje się wielkie składy na benzynę. Ponadto Centrala Produktów Naftowych robi starania o uzyskanie części niezniszczonych składów, należących dawniej do przedsiębiorstw prywatnych. (Polpress)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Przetarg nieograniczony Nr. RK. 1 — 3

Rejonowe Kierownictwo Odbudowy Mostów Drogowych z siedzibą w Kielcach, Sienkiewicza 25. III piętro, zaprasza do składania ofert na wykonanie robót przy demontażu 4-ch przęseł konstrukcji stalowej mostów drogowych przez Wisłę w Sandomierzu, ogólnej wagi około 450 ton.

Oferty należy składać w biurze Rejonowego Kierownictwa do godziny 10. dnia 3 grudnia 1945 r., gdzie też można otrzymać bliższe informacje i podkładki do przetargu. O obejrzenie robót należy zwracać się do Miejscowego Kierownika Odbudowy Mostu w Sandomierzu.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 3. grudnia 1945 r. o godz. 10.30 w pokoju Nr. 43.

Rejonowe Kierownictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz dowolnego wyboru oferenta — bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Częstochowie

ogłasza przetarg

na wykonanie 3.000 (trzech tysięcy) szt. płotków odśnieżnych z własnego materiału oferenta. Płotki winny być wykonane z oszwarów.

Otwarcie ofert nastąpi 24 listopada 1945 r. o godz. 12. w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Częstochowie, ul. Sobieskiego 7, pokój Nr. 26, tam też można otrzymać podkładki i bliższe informacje.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy Urzędu Skarbowego w Częstochowie na rachunek bieżący Nr. 9.

Powiatwy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez ponoszenia odpowiedzialności.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego

ZGUBY

Zgubiono legitymację obozu Gross Rosen, Dora, Bergen Belsen oraz zaświadczenie wydane przez urząd Repatriacyjny w Szczecinie na nazwisko Majorczyk Henryk. Częstochowa, Podwójna 24 9786

Zgubiono zaświadczenie rejestracji wojskowej Andrzej Olesiak, wyd. R. K. U. Częstochowa. 9837

Zginął pies wilczur szary. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kiedrzyńska 16. 9829

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Wilczak Leon. 9824

Zgubiono książeczkę Ubezp. Społ. w Częstochowie na nazwisko Madrzak Kazimierz. 9841

Zgubiono książkę Ubezp. Społ. w Częstochowie na nazwisko Stolarska Marianna. 9840

Zgubiono legitymację służbową Nr. 179 na nazwisko Śledzik Franciszek. 9836

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. na nazwisko Kustal Daniel. 9853

Zgubiono zegarek na rękę marki „Marvin“ w drodze od ulicy Jasnogórskiej do Racławickiej. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot tej cennej pamiątki rodzinnej za wysoką nagrodą. Wiadomość w Redakcji „Głosu Narodu“. 529

Zgubiono legitymację służbową, kartę rejestracji wojskowej, kartę rejestracji roweru na nazwisko Brzeczek Edward oraz zdjęcia i portfel. 9845

ś. † p.

ze Stępniów

Kordula Gaizmer

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 19 b. m. przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kostnicy szpitala przy ulicy Dąbrowskiego nastąpi 22 b. m. o godz. 14.50 do kościoła Św. Zygmunta, po czym pogrzeb na cmentarz na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych i znajomych

MĄŻ

9847

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. w Radomsku na nazwisko Kłodos Tadeusz. 9827

Skradziono kartę wojskową wydaną przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Kazimierz Szot. Panki, pow. Częstochowa. 9844

POSADY

Potrzebna pomoc domowa od zaraz, pensja według umowy. Warszawska 187. 9802

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki męski od zaraz. Witold Bąk. Aleja 32. tel. 12.80. 532

Krawcowa wykwalifikowana szyje po domach, u siebie. Nowy Rynek 5 m. 15. 9839

Potrzebna wykwalifikowana maszynistka na 8-kę sankową i panienka do nauki. Zgłaszać się Al. Wolności 19 m. 17. 9826

KUPNO

Kupuję skórki królicze i zajęcze surowe i wyprawione. Aleja Wolności 3/5. Wytwórnia pantofli. 9564

Gumę szelkową, filc na getry kupuję. Aleja 18 m. 25. 9746

Kupię większy sklep w punkcie handlowym, oferty kierować do Administracji „Głosu Narodu“ pod Nr. 9791. 9791

Kupię cewki części radia „Union“ 3 lampowego lub podobnego. Zgłoszenie pod Nr. 9828. 9828

Kupię futro łapki karakułowe lub foki w dobrym stanie. Wiadomość: Sobieskiego 16 u p. Stępnia. 9823

Skupuję filce. Aleja Wolności 3 5. Pracownia pantofli. 9848

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, rowerki, konie na biegunach. Duży wybór poleca firma S. Grodzicka II Aleja 31 9196

Tanio sprzedam pianino. Adres: Borowno, młyn Cieleckich. 9771

Samochód ciężarowy marki „Chevrolet“ 5-cio tonowy na biegu sprzedam Stefan Miskiewicz, ulica Piłsudskiego Nr. 9. 515

Pończochy babskie, skarpety męskie do handlu po cenach fabrycznych. Częstochowa, Lipowa 24 m. 5 (Ostatni Grosz). 9755

Radio „Imperial“, super najwyższej klasy, 6 lamp, 11 obwodów, okazały, luksusowy mebel o dużej sile głosu, idealny aparat do świetlicy lub lokalu — okazyjnie sprzedam. Kawodrza Dolna 4 (dom Gajzlera). 9795

Sprzedam tapczan, łóżko jasne, dwie szafki nocne i otomanę. Częstochowa, Aleja Kościuszki Nr. 22 m. 5. 9804

Celofan bezbarwny i kolorowy, klej celofanowy — sprzedaż hurtowa. Jan Siudecki. Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181.32 504

Sprzedam platformy. Targowa 13, skład węgla. 9850

Sprzedam maszynkę 7 do rajtuz, pończoch i t. p., kredens pokojowy, kilim i wózek limuzynkę. Zgłoszenia: Kościelna 79 u gospodarza. 9830

Z powodu wyjazdu sprzedam zakład fryzjerski damski z całkowitym urządzeniem. Krzepice, Rynek 4. 9852

Sprzedam maszynkę sankową 8 na chodzie, długość w igłach 35 cm. Wiadomość: Chłopickiego 160. Nojgiebaer. 9825

Maszynka pończosznicza do sprzedania z patentem, z dwoma cylindrami 120 96. Zacisze, Długa 6. 9851

RÓŻNE

Tańców modnych zwykłych uczy baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6. Praktycznie: wtorki. czwartki, soboty 5, niedziele 4 wiecz. Zapisy codziennie. 9800

Torby damskie (skórzane), najnowsze fasony, wykonuje szybko, solidnie, po cenach przystępnych. (Przyjmuje do przeróbki i odnowienia). Katedralna 11 m. 3. 9816

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 506

Śniegowce, boty wulkanizuje. zakłada zatrzaski. Warszawska 37. 9608

Tran leczniczy norweski. najwyższy gatunek, poleca Skład materiałów aptecznych i farb. Stanisław Żyfka. Częstochowa. Aleja Wolności 13. Pamiętaj adres! 9832

Bakelitowe wyroby, nakrętki na słoje, butelki, flakony i inne. Warszawa, Al. Jerozolimskie 93 m. 4. 530

Uwaga szoferzy, stale na składzie drzewo do aut na gaz drzewny. Targowa 13, skład węgla. 9849

ZAMIAST
10 palników do karbidówek
1 palnik wieczny patentowany
wyłączna sprzedaż
»OROS«
Kraków, Świętokrzyska 8, telefon 558.09
533

Dr. med.
D. Jewsiejenko
CHIRURG
przeprowadził się i przyjmuje
9842 **Katedralna 7, tel. 24.89.**

WARSZAWSKI KRAWIEC
męski — wilny
WITOLD BĄK
Częstochowa, II-ga Aleja 32.
Telefon 12 80.
[illegible] nowoczesny krój
8297

Gumowe artykuły techniczne z działów: samochodowego, hydraulicznego, sanitarnego, browarnianego i in. Pasy gumowane płaskie i klinowe, transmisyjne i samochodowe. Masa kauczukowa do wulkanizacji dętek i opon, do wyrobu stempli, oraz inne wyroby gumowe wysyłamy gotowe lub na zamówienia. Warszawa, Al. Jerozolimskie 93 m. 4. 531

Przyjmuję reperację parasoli. Warszawska 37. 9846

L. 06943

Redaguje Kolegium
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.